

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Nemezyusza m., Mścigniew.
Jutro † Chrystyana, Pel., Bogum.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 8:10 zachód 3:44
Dziś wschód księżyca 1:87 zachód 11:59

W sprawie zawarcia pokoju przez państwa centralne.



Powyżej podajemy portrety mężów stanu państw centralnych, którzy w imieniu swych rządów ofiarowali pokój. U góry kanclerz rzeszy v. Bethmann-Hollweg (Niemcy); u dołu z prawej na lewą stronę: Baron Stefan Burian v. Rajecz (Austro - Węgry), Halil - Bey (Turcja), dr. Radosławow (Bułgaria).

Idźcie śpieszcie do bazaru!

Już tylko przez kilka dni otwarte pozostaną bazy gwiazdkowe na bezdomnych! Kto żyw, komu w piersiach serce polskie bije, niech pędzi co tchu do bazaru, bo skoro się spóźni, gotowi znajomi i sąsiedzi przez całe życie głowę mu suszyć, że w czasie wielkiej wojny nie wiedział co się dzieje, nie zajął do bazaru gwiazdkowego i nie tam kupił upominki gwiazdkowe dla dzieci i nie ratował głodnych jak mógł. A przecież już wróble na dachach świergocą i nawołują:

idź, idź, idź, idź, idź, idź...
bazar, bazar, bazar, bazar...
śpiesz się, śpiesz się, śpiesz się...

I. Czego chcą bazy gwiazdkowe?

Bazy gwiazdkowe są to składy pełne najrozmaitszych przedmiotów, przydatnych na podarki gwiazdkowe. Przedmiotów tych nie skupowano za drogie pieniądze, lecz подарowano je do bazaru. W niezwykłych tych składach nikt nie zarabia ani fenyga. Nie wynagradza się ni wytwórców, ni dostawców, ni personelu, zgoła nikogo. Towar, pracę, obsługę, czas i siły ofiarowały darmo zacne i dobroczynne panie nasze.

Cały zaś dochód ze sprzedaży przedmiotów wystawionych idzie na korzyść rodaków wojną zniszczonych w Królestwie Polskim, szczególnie na wyżywienie i przyodzianie głodnych i opuszczonych dzieci, których przeszło 70.000 umieszczono w ochronkach. Pieniądze przez bazy zebrane posła się do poznańskiego komitetu niesienia pomocy Królestwu Polskiemu. Na czele tegoż komitetu stoi sam ksiądz arcybiskup gnieźnieński - poznański.

Gubernator Bukaresztu,



Jak kochanym Czytelnikom wiadomo, został Bukareszt, stolica Rumunii, niedawno zajęty przez wojska austro-węgierskie. Gubernatorem mianowano generała von Heinricha, którego portret powyżej podajemy. Poprzednio był on gubernatorem w Lille.

II. Co można kupić w bazarach?

Wszystko możliwe: Robotki ręczne od najprostszych do najpiękniejszych, zabawki, obrazy oryginalne i obrazki małe, ozdoby na choinkę, pierniki, jabłka (dopóty zapas starczy), pudełeczka, koszyczki, ciepłe pantofelki, wazoniki, garnuszki, lalek wybor wielki i skaczące pajace, hafty, malowania, serwetki, wachlarzyki tanie do sprzedania. Wszystko ładnie, starannie wyrobione, swojskie, polskie, barwne, jakobyś był na jarmarku krakowskim. Ofiarne panie nasze wszystko poprzednio długimi wieczorami obmyślały, wypracowały, wysłęczyły, wykończyły. Pilne ich rączki nie żałowały trudu, ni mokołu, byleby ulżyć biednym siostram i braciom w niedoli.

III. Gdzie są bazy gwiazdkowe w Prusach Zachodnich?

W Toruniu,
w Brodnicy,
w Chełmnie (już zamknięty. Wpłynęło blisko 5000 mk.)

w Chełmży,
w Grudziądzu,
w Nowem,
w Sztumie,
w Wąbrzeźnie.

Poza tem jednodniowe wielkie wenty bazarowe na bezdomnych urządziły lub jeszcze urządzają:

Gdańsk (28 stycznia. Przedmioty dla bazaru posyłać na ręce p. Czyżewskiego),
Lubawa (3 grudnia; wpłynęło przeszło 6000 marek),

Pelplin (10 grudnia; wpłynęło przeszło 8000 marek),
Świecie (3 grudnia).

Pośpiech konieczny, kto zamierza co kupić, bo na kilka dni przed świętami zamkną się bazy, aby panie tam zajęte miały czas i w własnych domach gwiazdkę przygotować. Każdy pragnie na Boże Na-

Następcą Joffrego.



Portret powyższy wyobraża generała Nivellego, obecnego głównodowodzącego wojsk francuskich, walczących na północnym i północno-wschodnim froncie Francji. Generał Nivellego liczy obecnie 60 lat życia, a jest następcą Joffrego.

rodzenie sprawić najbliższymi niespodzianką jaką, więc niechże nie szuka po obcych kramach, ale niech idzie do bazaru a pewnie znajdzie coś dla swoich. Zarazem każdy upominek kupiony w bazarze gwiazdkowym jest czworakiem podarkiem, dla swoich w domu, dla głodnych w Polsce, dla kupującego wskutek radości i zasługi z dobrego uczynku i wreszcie dla nowo narodzonego Dzieciątka Jezus, mówiącego: „Coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili.”

IV. Bazy gwiazdkowe są dziełem Prus Królewskich, co warto wyraźnie zaznaczyć. Pierwszy pomysł i pierwsze starania około założenia bazarów których razem jest coś 45, wyszły z Torunia od pani dr. Steinbornowej, niezmordowanej instruktorki w rzeczach domowego przemysłu artystycznego.

Solidarne poparcie bazarów jest więc honorowym obowiązkiem mieszkańców Prus Królewskich.

Panie, pracujące dla bazarów, jak upoważniony jestem oświadczyć, proszą też uprzejmie łaskawych księży naszej diecezji, aby jeszcze jutrzejszej, ostatniej niedzieli zechcieli parafianom przypomnieć o istnieniu i adresie i celu najbliższego bazaru gwiazdkowego. Ks. H. Sz.

P. S. Jeżeli bazar jaki opuściłem, nie uczynięm tego ze złej woli, lecz z braku dotyczącej wiadomości.

N. B. Inne pisma uprasza się o łaskawą powtórkę artykułu.

Zmiana gabinetu austriackiego.

Wiedeń, (W. T. B.) „Wien. Ztg.” ogłosiła poniższe pisma odręczne cesarza:

Kochany Doktorze v. Koerber! Przyjmuję wniesioną dymisyę całego rządu austriackiego i upoważniam Pana i resztę moich ministrów do dalszego pro-

wadzenia spraw rządowych aż do utworzenia nowego gabinetu. Równocześnie donoszę Panu, że upoważniłem mego tajnego radcę dr. Aleksandra v. Spitzmüllera do utworzenia gabinetu.

Wiedeń, 13-go grudnia. Karol.

Kochany Doktorze v. Spitzmüller! Powiadamy Pana, że przyjąłem dymisy mego rządu austriackiego i upoważniłem go do dalszego prowadzenia spraw aż do utworzenia nowego gabinetu. Polecam Panu przystąpić do utworzenia nowego gabinetu i przedłożyć mi swoje odnośne propozycje.

Wiedeń, 13-go grudnia. Karol.

Dymisy gabinetu Körbera przychodzi zupełnie niespodziewanie. Gabinet ten powołany został do steru po zamordowaniu hrabiego Stuerghka, urzęduje więc zaledwie od siedmiu tygodni. Jeżeli się zważy, że Körber uchodzi za najzdolniejszego męża stanu w Austrii i że kandydaturę jego powitano z bardzo wielkimi nadziejami, to nagle jego dymisa, która bez wątpienia jest dziełem nowego cesarza, daje szerokie pole do domysłów.

Posyłajcie żołnierzom

— w pole —

polskie książki do czytania i do nabożeństwa.

Żadajcie od nas cennika na książki dobre i tanie. Z nich dla każdego żołnierza wybrać można coś odpowiedniego. Cennik wysyłamy darmo każdemu, kto poda swój dokładny adres. Do nas pisać należy, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

W sprawie powołania arcyksięcia Karola Stefana.

na regenta Królestwa Polskiego, o czym, jak wiadomo, donosiła „Neue Politische Korrespondenz”, pisze „Berl. Lokalanzeiger”: „Jeżeli ta wiadomość wogóle coś nowego zawiera, to nie tyle nazwisko rzekomego kandydata, które już kilkakrotnie wymieniano, jak raczej oznaczenie go jako „regenta”, co widocznie ma wzbudzić wrażenie, jakoby przed wyborem króla w Polsce miała być ustanowiona regencya. Według informacji pism polskich, doniesienie to polega tylko na domysłach i koła, które powinny coś o tem wiedzieć, o prawdziwości jego silnie powątpiewają.

Także „Nordd. Allg. Ztg.” oświadcza, że wiadomość „N. Pol. Korresp.” polega na domysłach bez rzeczowej podstawy.

Profesor Delbrück o sprawie polskiej.

W swych „Preussische Jahrbücher” profesor Hans Delbrück zajmuje się celami wojennymi, oświadczać się przeciwko zaborowi Belgii i za wskrzeszeniem Serbii, oczywiście nie w granicach, uzyskanych w wojnie w roku 1913. W głównej atoli mierze zajmują się utworzeniem Królestwa Polskiego, nazywając ten twór „wrecz genialnym czynem politycznym p. Bethmanna - Hollwega w porozumieniu z Austro - Węgrami,” czego dowodzi okoliczność ta, „w jak rozpaczliwe zakłopotanie wprowadził on naszych przeciwników.” Można Rosyan zapytać, czy ma dla nich cel prowadzić wojnę nadal, skoro dwa ich główne cele wojenne, odbudowanie Polski i zdobycia Konstantynopola, im się usunęły. Mowa Treppowa dowodzi wprawdzie, że rząd rosyjski albo o tem jeszcze myśli, albo że wobec ludności tak udaje. Przechodząc następnie do ostatnich rozpraw w Izbie poselskiej Sejmu pruskiego, Delbrück powiada, że czas musi to naprawić. Po latach 30 szczucia było rzeczą bardzo trudną, sprowadzić nagle zmianę. Znaki historyk niemiecki powołuje się w tym względzie na przykład „kulturkampfu,” którego zaniechać całkowicie, było sprawą również bardzo niełatwą. Poddając zaś badaniu politykę kresów wschodnich — czytamy dalej w tych wywodach — otworzymy wreszcie także na to oczy, że książę Bismarck był wprawdzie czasowo bardzo namiętnie usposobiony przeciw polskości, lecz właściwej walki wschodnio - kresowej tak, jak ją prowadzono, nie chciał. Przytaczając w tym względzie na poparcie swego twierdzenia rozmaite świadectwa, powiada Delbrück, „że z większą słuszością można się na niego powoływać raczej za nową polityką niż przeciwko niej.” Końcowy ustęp tych ciekawych wynurzeń brzmi, jak następuje:

„Aby nowe Królestwo stało się zupełnym naszym sprzymierzeńcem, musimy nieodwołnie pozyskać zaufanie Polaków pruskich. Muszą oni mieć rękojmię, że i w naszym organizmie państwowym wolno im pozostać Polakami. Nie wolno ich nazywać „prusakami polskiego języka,” słusznie uważają określenie to za obelżywe. Mają oni prawo, aby ich uznano nie tylko pod względem języka, ale pod względem całego ducha narodowego, politycznie za prusaków i przez to także obywateli Rzeszy niemieckiej, narodowo za Polaków.”

Pole walki wokoło Bukaresztu.



Mapa, którą kochanym Czytelnikom powyżej podajemy, odnosi się do obszaru walk obecnych wokoło Bukaresztu.

Od Nowego Roku

kosztuje

„Gazeta Gdańska” 1,65 mk. kwartalnie a 55 fen. miesięcznie.

Podobnie, jak inne gazety polskie, które zmuszone zostały obecną drożyzną papieru, farby drukarskiej, metalu na czcionki, oliwy do maszyn, oraz wszelkich innych przyborów drukarskich podnieść cenę przedpłaty, postanowiliśmy od Nowego Roku podnieść przedpłatę o 5 fen. miesięcznie. Jest to podwyżka bardzo drobna, jeśli zważymy, że gazety niemieckie podwyższyły przedpłatę już dawno, bo przed rokiem i to o znacznie wyższą kwotę. Z drugiej znowu strony drożyzna zapanowała tak wielka, iż na przykład sam papier obecnie kosztuje więcej, jak jeszcze raz tyle co przed wojną. Przypuszczamy stąd, że Szan. Czytelnicy chętnie zapłacą owe 5 fen. miesięcznie więcej i pozyskają nam w dodatku jeszcze każdy przynajmniej jednego nowego abonenta od Nowego Roku, aby ułatwić wydawnictwu przetrwanie obecnej drożyzny wojennej.

Ekspedycja „Gazety Gdańskiej”.

Oświadczenie Brianda w sprawie propozycji pokojowej.

(WTB.) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Izby złożył prezes ministrów Briand oświadczenie, w którym o mowie kanclerza wyraził się, jak następuje:

„Mam obowiązek przestrzedz mój kraj przed możliwością zamieszania opinii. Jeżeli kraj jakiś uzbroi się od stóp do głów, jeżeli z naruszeniem praw międzynarodowych wszędzie rekrutuje ludzi, aby ich zmuszać do roboty — gdybym w tej chwili nie zawołał do mego kraju: baczność! bądźcie ostrożni! stałbym się wielce karygodnym.

Robi się nam propozycje rokowań pokojowych w chwili, kiedy Belgia, Serbia i dziesięć departamentów francuskich zajętych jest przez nieprzyjaciół. Niejasno i niewyraźnie, ale w słowach uroczystych chce się poruszyć niespokojne sumienia i serca w krajach, oplakujących tylu poległych. Cóż widzimy w tej mowie? Przedewszystkiem okrzyk, mający na celu oszukanie bezstronnych i narodu niemieckiego: „nie my chcieliśmy tej straszliwej wojny; została nam ona narzucona.” Na okrzyk ten odpowiedź po raz setny: „Nie, wy zaczepialiście. Cokolwiek powiecie, istnieją fakty, które tego dowodzą. Krew spadnie na wasze, a nie na nasze głowy.” Mam prawo wskazać na tę nieczystą pułapkę. Bethmann powiedział: „Chcemy narodom naszym dać wszelkie środki dobrobytu, jakich sobie tylko życzyć mogą.” Innym zaś narodom ofiaruje jałmużnę, chce im życzliwie przyznać, że ich nie myśli zniszczyć. Po bitwie nad Marną i po Werdenie jest to wszystko, co się ofiaruje pełnej chwały i niepokonanej Francji. Trzeba się zastanowić, jaki cel ma ten dokument. Z tej trybuny mam prawo powiedzieć: jest to manewr, jest to próba siania niezgody między sprzymierzonymi, niepokojenia sumień i demoralizowania narodów.”

Propozycja pokojowa w angielskiej Izbie niższej.

(W. T. B.) Izba niższa. Przy omawianiu propozycji pokojowej powiedział Bonar Law: „Przy uzasadnieniu ostatnich projektów pożyczkowych użył Asquith następujących słów: Sprzymierzeni domagają się odpowiedniego zadoskuczynienia za przeszłość i odpowiedniej gwarancji na przyszłość. To zawsze jeszcze jest polityką i postanowieniem królewskiego rządu.

Sonnino o niemieckiej propozycji pokojowej.

(W. T. B.) Przy końcu środowego posiedzenia parlamentu oświadczył Sonnino, w odpowiedzi na zapytanie Basliniego między innemi, co następuje: „Odpowiedziałem ambasadorowi szwajcarskiemu, że najprzód porozumieć się muszę z moimi kolegami i sprzymierzonymi rządami. Proszę dyskusji nad tą sprawą nie przedłużać.

W tak drażliwej sprawie ważnem jest, aby sprzymierzeni występowali w pełnem porozumieniu, nie tylko co do jądra tego, co mają oświadczyć, ale także co do szczegółów formy. To byłoby niemożliwem, gdyby każdy chciał z góry swoje własne wrażenia wypowiadać. Zresztą nie mam nic więcej do nadmienienia.”

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z czwartku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk następcy tronu Rupprechta). Miejscami nad Sommą toczyły się przejściowo gwałtowne walki artyleryjskie.

(Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu). Pod La Four de Paris w Lesie Argońskim odparliśmy patrole francuskie, które nacierały po gwałtownem przygotowaniu ogniowem.

Popołudniu wzmożł się ogień artyleryjski po prawym brzegu Mozy.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nie zaszło nic nadzwyczajnego.

(Front armii generała pułkownika arcyksięcia Józefa). W Karpatach leśnych toczą się walki artyleryjskie.

W górach Gyergyö i w dolinie Trotosula Rosyane nacierają w dalszym ciągu bez żadnego skutku i ponoszą wielkie straty.

(Grupa wojsk generała marszałka polnego von Mackensena). Pomimo wielkich trudności komunikacyjnych poczyniliśmy znaczne postępy na całym froncie.

Wielka Wołosza na południe od toru kolejowego z Bukaresztu jest oczyszczona z nieprzyjaciela.

Z frontu macedońskiego: Ataki, podejmowane przez Serbów na wschód od Czerny, załamały wśród wielkich strat przed pozycjami bułgarskimi.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Orędzie niemieckie z piątku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk następcy tronu). Na zachodnim brzegu Mozy usiłovali Francuzi w trzykrotnym ataku daremnie odzyskać wydarte im przed niedawnym czasem rowy na wzgórzu 304 na południe - wschód od Malancourt. Na wschód od rzeki podjęli oni po silnem, daleko poza pozycje sięgającym przygotowaniu działowem kilkakrotne ataki. Przy Grzbiecie Pieprzowym rozbiło się uderzenie fal szturmowych w naszym ogniu obronnym. Na południowych stokach fortu Hardaumont atak nie rozwinął się w naszym ogniu niszczycielskim.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka księcia Leopolda bawarskiego). Na północ od kolei Złoczów - Tarnopol wtargnęły wojska niemieckie do rowów rosyjskich i zabrały 90 jeńców.

(Front generała pułkownika arcyksięcia Józefa). Wczorajsze ataki Rosyan na siedmiogrodzkim froncie wschodnim przeważnie tak samo się nie powiodły jak poprzednie. Na pewnem wzgórzu przeciwnik zdołał się usadowić.

(Front marszałka Mackensena). Pałace się wsie znaczą drogę przez Wielką Wołoszczyznę, którą szli Rosyane podczas swego odwrotu. Wśród niepomyślnych warunków marszu spółzawodniczą wojska zjednoczone, by nie dać wrogowi w dolinie dłuższego wytchnienia. Przy górach stawiał nieprzyjacieli opór w utwierdzonych pozycjach, które przełamano. Buzen zajęto. Armia 9 zdołała donieść o 4 tys. jeńców jako o wczorajszym i onegdajszym wyniku. Pod Tetesti przeszły znaczniejsze siły bułgarskie przez Dunaj.

Front macedoński: Częściowe natarcia pod Paralowem i Gradesnicą (po obu stronach wschodniego biegu Czerny) przyniosły przeciwnikowi jedynie straty. Utarczki patrolek w dolinie Strumy.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Król Konstanty znowu się rozchorował.

(Wat.) Pisma włoskie donoszą, że król Konstanty jest znowu od kilku dni poważnie cierpiący. Rana, która niezupełnie zagoiła się mu przy lewym boku, znów się zaczęła jątrzyć. Cierpienia moralne przyczyniają się również do ogólnego osłabienia ogólnego stanu króla.

Król rumuński nie pozostaje w Kijowie?

(Wat.) Wobec pogłosek, że król rumuński zamierza pozostać na stałe w Kijowie, dowiaduje się „Dien“, iż wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości.

Echa propozycji pokojowej.

(W. T. B.) Amsterdamski „Nieuwe van den Tag“ przestrzega, ażeby głosów prasy sprzymierzonych nie traktowano zbyt seryo i pesymistycznie. Głosy prasy francuskiej i angielskiej przechodzą wszelkie oczekiwania. Są to poprostu głosy ludzi obranych z rozumu.

Protest państw bezstronnych w Atenach.

(Wat.) Z Aten donoszą do pism angielskich: Posłowie Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych i Holandii oraz Danii, przebywający w Atenach, założyli u rządu greckiego protest przeciwko wypadkom pogwałcenia praw wolności i swobody różnych obcych poddanych podczas pamiętnych zająć z dnia 1-go i 2-go grudnia przy spółdziu oficerów i żołnierzy regularnej armii greckiej.

Z różnych stron.

Bracia cesarzowej austriackiej. W pismach niemieckich donoszono niedawno, iż bracia obecnej cesarzowej austriackiej, książęta Bourbon - Parme, służą w wojsku belgijskim jako prości szeregowcy sanitarysze. Wobec tego stwierdza „Matin“, że niezupełnie zgadza się to z prawdą. Książę Sixtus, urodzony w roku 1886, i książę Xavier, urodzony w roku 1889, którzy obaj otrzymali wychowanie francuskie i słuchali w Paryżu prawa, zgłosili się przy wybuchu wojny do szeregów. Prawodawstwo francuskie nie zezwala jednak na to, by członkowie byłych francuskich rodzin książęcych służyli w wojsku francuskim, stąd obaj zgłosili się do wojska belgijskiego, gdzie pełnią dotąd służbę jako oficerowie w artylerii. Podczas jednej z swych wizyt na froncie nad Iserą Poincare udekorował ich wobec króla Alberta belgijskiego krzyżami wojennymi.

Szan. Czytelnikom z Gdańska
donosimy
że przedpłatę na nowy kwartał
zbierać będziemy
przez posłańca
w dniach od 18 do 20-go grudnia r.b.

gdyż poczta wymaga od nas koniecznie, abyśmy przekazali jej gazety na przyszły kwartał najpóźniej dnia 20-go grudnia.

Wobec tego prosimy o przygotowanie pieniędzy gotowych, o które teraz trudno, ażeby móżdż wykupić kwit, skoro posłaniec nasz przyjdzie. Tem zapewnią sobie Czytelnicy nieprzerwaną dostawę „Gazety Gdańskiej“ i ułatwią zapisanie na pocztę.

Zwracamy przytem wyraźnie uwagę, iż obecnie kosztuje „Gazeta Gdańska“ 1,65 mk. kwartalnie, a więc 15 fen. więcej, jak poprzednio. Nadmieniamy to dlatego, aby uniknąć trudności, które mogłyby z porozumień wynikać dla posłańca.

Ekspedycja „Gazety Gdańskiej“.

Wiadomości potoczne.

Szanownych Organizatorów Drugiego Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary, którzy nie odesłali jeszcze zebranych sum do Składnicy Abstynenckiej w Poznaniu, upraszamy, aby uczynili to niezwłocznie i to za pomocą czeku, adresując: Składnica Abstynencka, Posen, St. Martin 69. Postschekamt Breslau I., Konto-Nr. 11510.

Komitet Główny Drugiego Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary w Poznaniu.

Odżywianie jednolite w całej rzeszy? Z Berlina donosi jedno z biur korespondencyjnych, jakoby toczyły się w kołach urzędowych narady celem przeprowadzenia jednolitego odżywiania całej ludności. Następowaloby ono w tej formie, że każdej rodzinie dostarczonooby odpowiednią ilość stawy porannej, obiadowej i wieczornej z dodaniem odpowiedniej ilości chleba. Jak biuro to zapewnia, przymusowe to odżywianie powszechne odnosiliby się do wszystkich rodzin bez względu na warstwę i t. d.

Wobec tej wiadomości zwróciła się redakcja „Berl. Tagebl.“ do urzędu żywnościowego z zapytaniem, ile prawdy w tej wiadomości. Tu o naradach w tej sprawie nic nie wiadomo. Natomiast w

kołach wojskowych zajmują się poważnie sprawą powyższą, która — jak nam przyzna każdy — wywołałaby ogromny przewrót w gospodarce domowej. Z tej też przyczyny zapewne jeszcze wiele upłynie czasu, nim w praktyczne myśl ta przyoblecze się ramy, zważywszy też trudności w możliwości przeprowadzenia zamiaru podobnego.

Zapałek nie zabraknie. Ze strony miarodajnej przestrzegają, aby nie wierzone rozsiewanym wiadomościom, że zapałek zabraknie. Tym, którzy takie wiadomości rozpowszechniają, zależy jedynie na podwyższeniu cen, co im się też udaje. W najbliższym czasie zapobiegnie cenom lichwiarskim ustanowienie cen najwyższych.

Piękne karty na Boże Narodzenie i na Nowy Rok w bardzo pięknym wykonaniu i stosunkowo po bardzo niskiej cenie wysyłamy wszystkim Czytelnikom naszym. Prosimy tylko podać, ile mamy nadesłać kart na Boże Narodzenie, a ile na Nowy Rok. Mamy trzy rodzaje. Wysyłamy 10 sztuk za 55 fen. — 10 za 1,05 mk. i 10 najpiękniejszych za 1,55 mk. Zamawiać prosimy pod adresem: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

Nowe rozporządzenia w sprawie żywnościowej. Odbieramy co następuje: Jak już donoszono, ustanie z dniem 1-go stycznia 1917 roku domieszka ziemniaków do zboża przeznaczonego na chleb, ze względu na liche zbiory i trudności dowozu. Ziemniaki zastąpione zostaną jęczmieniem, uzyskanym przez zmniejszenie kontyngentu browarów. Postarano się, aby zapasami ziemniaków starczyć do połowy lipca przyszłego roku, kiedy nowe ziemniaki ukażą się na rynku. Istnieje również zamiar podwyższenia od lutego racyi mięsa. Na dostawę innych artykułów spożywczych jak owoc, jarzyny i gęsi projektuje się w przyszłym roku pozawierać umowy.

9 miesięcy więzienia za przyjaźń z jeńcem. Niejaka S. zawarła stosunek miłosny z jeńcem Francuzem i przez kilka dni ukrywała go w swym mieszkaniu. Musiała za to odpowiadać przed sądem, który ją skazał na powyższą karę, gdyż, jak powiedziano w wyroku, zdeptała swym uczynkiem nie tylko cześć kobiecą, lecz honor niemiecki.

Tylko na zwykłej pocztówce wystarczy żądać cennika na piękne książki do nabożeństwa i powiatkowe, stosowne jako podarki gwiazdkowe. Kto chce sobie kupić książki, niechaj się rychło zgłosi po cennik, który wysyłamy darmo. Adresować do nas prosimy: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

Kobieta woźnym rządowym. Landrat powiatu Gdańskie wyżyny ogłasza, że żona woźnego Hennig'a w Straszynie ustanowioną została w zastępstwie jako woźna. Władza zatwierdziła wybór ten.

W sprawie urlopów wojskowych. Na wniosek o niezaliczenie żołnierzom czasu przebytego w podróży na udzielony urlop, stawiony do ministerium wojny przez posła do parlamentu Marquardta, nadeszła odpowiedź następująca:

„Zasadniczo należy się starać o to, aby każdy żołnierz najmniej raz w roku otrzymał urlop i aby nie zaliczano mu nań czasu przebytego w podróży. Decyzję trzeba jednakże pozostawić jednostronnemu komendom, zwłaszcza, że przy rozległości frontów i wielostronnem użyciu wojsk stosunki służbowe są w wysokim stopniu różnorodne i wymagają wobec tego stosownego uregulowania spraw urlopowych.

W sprawie telegramów otrzymujemy z miarodajnej strony następujące uwiadomienie: „Ciągłe jeszcze podaje się w urzędach pocztowych telegramy bez podania nazwiska oddawcy albo z podaniem niezupełnem. Według istniejących przepisów załatwia się tylko te telegramy prywatne, które są opatrzone nazwiskiem wysyłającego wraz z miejscem zamieszkania. Wysyłający jakoteż odbierający telegramy zobowiązani są wykazać się co do swej osoby na żądanie urzędu.

Ścisłe zastosowanie się do przepisu tego jest w interesie wysyłających i odbierających telegramy, ponieważ telegramy wygotowane wbrew przepisom pozostaną niezacelowane, i odda się je jednostronnej władzy wojskowej celem wdrożenia postępowania karnego.

Gdańsk. W sprawie manipulacji zbożowych dowiaduje się tutejszy „Westpr. Volksbl.“ z miarodajnej strony, że i kupca Prantza wypuszczono na razie z aresztu za złożeniem 20 000 mk. kaucyi.

— Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Henryka Sienkiewicza odbyło się w ostatnią sobotę w Królewskiej Kaplicy. Zebrała się na nie dość pokaźna liczba Ziomków. Po nabożeństwie wspólnie odmówiono nasamprzód pacierze za spokój duszy Zmarłego, a następnie wzniesiono modły do tronu Najwyższego o pokój tak bardzo upragniony przez ludzkość nekanaż pożoga wojenna.

— **Tutejsza Dyrekcja poczty** prosi nas o zwrócenie uwagi publiczności na to, że w jej własnym interesie leży, aby ile możliwości ułatwić urzędnikom pocztowym ekspedycję w czasie gwiazdkowym. W tym celu powinien każdy zawczasu zaopatrzyć się w znaczki pocztowe, paczek nie należy oddawać li tylko wieczorem, jak to jest w zwyczaju, lecz także i przed południem, również przekazy (Postpaketadressen) powinien każdy już w domu nalepić potrzebną ilość znaczków. — Również gazety powinien każdy wcześniej zamówić, nie czekać z tem do dnia ostatniego. — Przy wpłacaniu pieniędzy na przekazy powinny interesenci mieć już odliczone pieniądze i nie czekać dopiero na zamianę takowych. Gdy publicz-

ność zastosuje się do tych rad, przysłuży się tem samem nie tylko własnemu, lecz także i ogólnemu dobru.

— Pierwsze drzewka gwiazdkowe (choinki) zauważyć można było w tych dniach na poszczególnych placach miastowych. Drzewka znalazły tak licznych nabywców, że w krótkim czasie cały zapas był wyczerpany.

— Pod koła kolei elektrycznej dostał się przez własną nieostrożność robotnik Jakób Czerwiński, mieszkający przy ulicy Lastadie nr. 22-24. Cz. przechodził przez szyny tuż przed nadjeżdżającym właśnie kolejką, która go obaliła na ziemię. Nieszcześnie odniósł kontuzję na głowie, prócz tego zostało mu kilka żeber złamanych.

— Przed tutejszym sądem ławniczym stawała rybaczka Wilhelmina Kunath z Oksywia. K. sprzedawała na targu w Wrzeszczu węgorze funt po 2,50 mk. mimo to, że ceny ustanowione wynosiły tylko 1,80 mk. za funt. Pewna kupująca zwróciła jej uwagę na niewłaściwość żądanej ceny, rybaczka jednak nie troszczyła się o to, tylko sprzedawała dalej węgorze po 2,50 mk. za funt. Gdy wkońcu przywołano policyanta, odmówiła rybaczka dalszej sprzedaży pozostałego towaru, urzędnik jednak nie troszczył się o to, tylko obłożył resztę węgorzy aresztem i sprzedał je po ustanowionej cenie. Oskarżona podała urzędnikowi fałszywe nazwisko i podpisała też fałszywe nazwisko na kwicie wystawionym za odebrane od policyanta pieniądze z sprzedaży ryb. Za wykroczenia te skazana została na 60,— marek kary, 2 dni aresztu i 3 dni więzienia.

Wejherowo. Dnia 12-go b. m. odbyło się tu w klasztornej kościele uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza, które, jak zwykle przy podobnych obchodach, odprawił osobiście ukończony nasz ksiądz kanonik Dąbrowski.

W rzeście oświetlonej świątyni umieszczony u stóp w zieleni spowitego katafalku duży obraz Henryka Sienkiewicza zapoznawał uczestników z rysami twarzy nieśmiertelnego pisarza. Po odśpiewaniu wigilij i odprawieniu Mszy świętej przemówił ks. kanonik od ołtarza w krótkich, lecz rzewnych słowach, sławiąc zmarłego jako najlepszego syna Ojczyzny, jako dobrego katolika i jako Polaka, który umierając w ostatniej modlitwie wielbi Królowę Korony Polskiej. Na zakończenie wzniosła się do nieba w myśl Henryka błagalna pieśń: „Nie opuszczaj nas.“

Nie podobna mi ukończyć tego opisu, aby nie stwierdzić, że Wejherowo w składce na głodne dzieci dotąd nie wzięło udziału. Czas, aby i nasze panie za wzorem innych miast zabrały się na seryo do zbierania.

Łężyce. Z powodu ran odniesionych na polu walki zmarł, dnia 23-go listopada w Rumunii, kleryk tutejszego seminarium duchownego, ś. p. Józef Roszczyniański, alumn 3-go kursu, w 27-ym roku życia, syn właściciela dóbr p. Roszczyniańskiego. Łężyć w powiecie wejherowskim.

Tczew. Przy przesuwaniu pociągów towarowych na dworcu w Zajaczkowie zdarzyły się wagony tak silnie, że z jednego wagonu, w którym znajdowały się konie, jeden koń został wyrzucony i na miejscu zabity. Człowiek, który znajdował się przy koniach wypadł również z wagonu, nie odniósł jednak żadnych widocznych skaleczeń, narzekał tylko na ból w ramieniu, plecach i głowie. Resztę koni odtransportowano dalej.

Pelplin. Sprawozdanie kasowe z bazaru, urządzanego na rzecz bezdomnych i głodnych rodaków naszych w Królestwie Polskim, przedstawia się, jak następuje: Gotówką zebrano 2773,45 mk., zbiór z bazaru samego wynosi 5228,43 mk. Razem zebrano 8001,88 mk., wydatki wynoszą 646,68 mk., tak, że czystego zysku pozostało 7355,20 mk.

Chelmża. Drogierzysta Szostakiewicz, kierownik filii tutejszej drogieryi pod nazwą „Germania“, chcąc stawić się na wezwanie wojskowe do Torunia, wszedł do pociągu fałszywego. Spostrzegł błąd swój dopiero wówczas, gdy pociąg był już w biegu. Przy wyskakiwaniu z wagonu pokaleczył się tak strasznie, że skutkiem tego umarł.

Piła. Pieniądze miastowe wydał magistrat w Pile. Monety te mają formę ośmiokątną, podobnie jak marki na piwo i mają wartość 10 fen.

Inowrocław. Straszne nieszczęście wydarzyło się tutaj na placu przed pewną fabryką. Chłopak 15-letni nazwiskiem Wódczak zabawił się przy leżącym tam pługu motorowym, w którego zbiorniku znajdowało się jeszcze nieco benzyny. W. poświęcił do zbiornika zapałkę i wywołał przez to wybuch, który go odrzucił na znaczną odległość. Dziwnym trafem chłopakowi temu nic się nie stało. Natomiast drugiemu chłopakowi, niejakiemu 13-letniemu Leonowi Grabowskiemu, który przechodził w tej chwili, oderwany kawał żelaza rozbił czaszkę i zabił go na miejscu.

Wschowa. Straszną śmiercią zginęła 6 letnia córeczka robotnika Panka, znajdującego się na polu walki. Dziewczę chciało wzniecić ogień, przyczem zapaliły się suknie i poparzyły się tak ciężko, że po krótkim czasie zmarło wskutek odniesionych ran.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Płyty gwiazdkowe!

I w tym trzecim roku niezapomnijmy o naszych pięknych koledach i pieśniach polskich, które wszystkich choć na chwilę rozwesela. Jak bardzo są moi szanowni odbiorcy z nadesłanych płyt i gramofonów zadowolony, świadczy list z obczyzny i to: Riesa, d. 24. 10. 16. Zamówiłem już u Pana gramofon, który odebrałem i z którego wielce jestem zadowolony. Także i płyty, które mi Pan nadesłałeś wielce mi się podobają, a których już mam 25 sztuk. A teraz znowu wyczytałem w ogłoszeniach „Gaz. Grudz.,” że Pan polecasz swoje sławne polskie płyty, więc nie omieszkać z tego korzystać i zamawiam kilka dalszych.

Z poważaniem

Szczepan Olewiński, Ritt. Gohliv p. Riesa, Saksonia.
List ów to jeden z setek, których odebrałem, zapewne najlepszy dowód, że dobry towar dostarczam. Pomimo, że wszystko raz tak drogie, sprzedaję by jaknajwięcej moich płyt rozpowszechnić, sztukę tylko po 2,50 mr. na obydwóch stronach grana lub śpiewana. Kto zamówi 5 płyt—otrzyma paczkę spilek, 10 płyt—paczkę spilek i piękny śpiewnik, zawierający wszystkie kościelne pieśni, podług którego dzieci śpiewać nauczyć się mogą. Stare płyty kupuję i biorę w wpłatę i to po 50 fen. za sztukę, lub za 5 starych daję jedną nową.

Płyty dwustronne, gwiazdkowe, wielkanocne, na Boże Ciało, do Najw. Maryi Panny i t. d.

1. Spuście nam na ziemskie niwy. Zdrowaś bądź Marya.
2. Bóg się rodzi. Wśród nocnej ciszy.
3. Lulajże Jezuniu. Hej w dzień Narodzenia.
4. W żłobie leży. Anioł pasterskim mówił.
5. Gdy się Chrystus rodzi. A wczoraj z wieczora.
6. Jezus Chryste Panie miły. Wisi na krzyżu.
7. Dobra noc głowo święta. Krzyżu święty.
8. Ach mój Jezus. O duszo wszelka nabożna.
9. Stała matka boleściwa. Rozmyślajmy dziś.
10. Chrystus zmarłych wstanie. Wesoły nam dzień dziś nastał.
11. Przed tak wielkim Sakramentem. O przynajświętsza Hostyo.
12. U drzwi Twoich. Twoja cześć chwała.
13. Wszystkie nasze dzienne sprawy. Kiedy rano wstają zorze.
14. Kto się w opiekę. Szczęśliwy kto sobie Patrona Józefa.
15. Ciebie Boże chwalimy. Wszemchny Panie.
16. Serdeczna matka. Nie opuszczaj nas.
17. Pod Twoją obronę. Z tej biednej ziemi.
18. Do twej dażym kaplicy. Matko Różańca św.
19. O Maryo moja radość. Salve Regina.
20. Gwiazdo morza. Witaj święta i poczęta.
21. O Maryo czemu biegiesz w niebo. Matko niebiesk. Pana.
22. Witaj Królowa. O Maryo Matko Boga.

Swojskie śpiewane piosenki.

23. W pośród drzew gęstych. Polska dziewczica.
24. Wisto moja. Pognął wolki na Ukrainę.
25. Ach już się zbliża ta chwila. Nie mam srebra ani złota.
26. Śmierć ulana. Wilija.
27. Chłopek ci ja chłopek. Cztery lata wiernie służył.
28. Tam daleko za górami. Wesoło żeglujmy wesoło.
29. Kochanek mnie porzucił. Żal, żal za Ukrainą.
30. Marsz Sokołów (ospały i gnuśny). Pomoc dajcie mi rodacy.
31. Idzie Maciek bez wieś. A witałże jak się miewasz Kasiu jedyna.

Również polecam mój bogaty zaopatrzone zakład gramofonów, harmonik, zegarów, regulatorów i zegarków kieszonkowych, szczególnie dla żołnierzy, niktowe srebrne od 5,60 mr. Także i zegarki do noszenia na rękę z świecami wskazówkami po 8, 10, 12, 14 mk. i t. d. Lampki elektryczne po 1,50 2,— i t. d., baterie po 75 fen. i t. d. Wysyłam również za poprzednim nadesłaniem pieśniedzy w pole. Wielki wybór słubnych obrączek, łańcuszków i t. d.

Henryk Kaszubowski, Bydgoszcz

ul. Fryderykowska 29 (Bromberg, Friedrichstr. 29). Hurtowny i detaliczny zakład gramofonów, płyt i zegarków.

Pisarz gospodarczy

wolny od wojskowości, umiejac prowadzić książki gospodarcze potrzebny od zaraz. Pensja wedle umowy. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd majątności JABLONOWO par Gosslerhausen Wpr.

Uczeń,

syn uczeiwych rodziców, potrzebny jest do naszego handlu towarów kolonialnych. Sikorski i Wiemer, Pielplin Wpr.

Uczenie dzieci czytać i pisać po polsku!

Bank Ludowy

Eingetr. Sencsensschaft mit unbeschränkter Haftpflicht w Gdańsku, przy Jopengasse 47 part.

Telefon nr. 1956, konto czekowe na poczcie nr. 943

przyjmuje depozyta,

placąc od takowych

4 i 4 i pół procent

stosownie do wypowiedzenia od dnia wpłaty aż do dnia odbioru. Lokal banku otwarty codziennie od 9 do 1 w pol.

ZARZĄD:

Fr. Ornaas, M. Janicki, L. Lalaki.

Vaterländischer Hilfsdienst!

Aufforderung des Kriegsamts zur freiwilligen Meldung gemäss § 7 Abs. 2 des Gesetzes für den Vaterländischen Hilfsdienst.

Hierzu gibt das stellv. Generalkommando bekannt:

In nächster Zeit werden von Fall zu Fall durch das stellv. Generalkommando Aufrufe zur freiwilligen Meldung zu einer genau bezeichneten Tätigkeit ergehen.

Alle Hilfsdienstpflichtigen werden daher aufgefordert, sich nicht gleich allgemein, sondern erst nach Bekanntgabe solcher Aufrufe, soweit die darin genannten Beschäftigungen für sie in Frage kommen, bei den im Aufruf näher bezeichneten Stellen freiwillig zur Uebernahme des Hilfsdienstes zu melden.

Die Entlohnung der Hilfsdienstpflichtigen wird auf Grund freier Arbeitsverträge nach den örtlichen Sätzen erfolgen.

Der kommandierende General.

Wagner

Generalleutnant.

Danzig, den 14. Dezember 1916.

Kupuje

nasienie koniczyzny czerwonej, białej, żółtej, szwedzkiej, oraz tymoteusz, rajgras i t. p. i proszę o próby z gotowych partii z podaniem ilości.

Telesfor Otmianowski.

Skład nasion, Poznań — Posen.

Pomiary, niwelacje, plany do osuszania pól i błotnistych łąk etc.

wykonuje umiejętnie i sumiennie doświadczony inżynier kultury i mierniczy przysięgły

A. Jaks w Pile

Schneidemühl i. Pos., Alter Markt 5.

T. Pokorniewski,

mistrz krawiecki, Gdańsk, Gr. Wollwebergasse 4 III wykonuje

wszelką garderobę męską, cywilną i wojskową podług miary.

Specyalność: Rewersy, rzymski i płaszcz dla Wieleb, Duszowieństwa.

Reperacje przy skorej usłudze dobrze i tanio.

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

3 i 4 procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Mathea.

Płaon.

Blozkowski.

KUPIEC Konsum CHMIELNO

poleca

swoje świeżo nadeszłe towary i prosi z tego korzystać.

ZARZĄD.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czerski, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzymca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drietschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa UI, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gościszyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościszyn, „UI” Spar. u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Boms.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koella Wpr.
Kiecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kietzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kostschin.
Koscin, Bank Kupiecko-Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kosten Bez. Posen.
Kościarzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Koźmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Koźminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
Łąkecin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. u. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktstädt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murwana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murwana Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Olobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowiec, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowiec, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanischewo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwersenz.
Srem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tüchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wiele Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstüblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.